

Kielce, 05.03.2013 r.

**Do:**

Sąd Najwyższy w Warszawie  
Izba Cywilna

**Za pośrednictwem:**

Sąd Apelacyjny w Łodzi  
I Wydział Cywilny

**Powód:**

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt  
ul. 11 Listopada 29  
28-300 Jędrzejów  
*reprezentowane przez*  
*adwokata Marcina Staniaka*  
*z Kancelarii Adwokackiej w Kielcach*  
*przy ul. Zagórskiej 18A/4, 25-355 Kielce*

**Pozwani:**

1. Gmina Miasto Sieradz  
*reprezentowana przez*  
*radcę prawnego Mirosława Hajduka*  
2. Longin Siemiński  
*reprezentowany przez*  
*radcę prawnego Przemysława Fiuka*

**Dotyczy:** skargi kasacyjnej wniesionej przez pełnomocnika Gminy Miasto Sieradz na wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 31.08.2012 r., sygn. akt I ACa 582/12

**Odpowiedź na skargę kasacyjną**

Na podstawie art. 398<sup>7</sup> § 1 kpc, działając w imieniu powodowego Stowarzyszenia Obrona Zwierząt, na mocy pełnomocnictwa - które załączam – udzielonego mi przez Panią Agnieszkę Lechowicz, Prezesa Stowarzyszenia, uprawnionej do reprezentacji Stowarzyszenia na podstawie § 17 pkt 8 rozdz. IV jego statutu, wnoszę o:

1. odmowę przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej,

2. w przypadku przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej - jej oddalenie,
3. zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

## **Uzasadnienie**

### **1.**

Nietrafny jest argument skarżącego, że z powodu braku uchwały rady gminy, na jej organie wykonawczym ciąży obowiązek stanowienia o dalszym losie zwierząt bezdomnych, co dawałoby mu kompetencje do zawierania umów w tym zakresie, pomimo że ustawa z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt, Dz.U.2003.106.1002, zastrzega rozstrzygnięcie to wyłącznie do kompetencji rady gminy. Taka rozszerzająca interpretacja kompetencji organu wykonawczego, prowadząca do ingerencji w sferę stanowienia prawa miejscowego, jest całkowicie bezzasadna. Zwłaszcza w sytuacji, gdy Prezydent Miasta Sieradza nie dopełnił tu swojego obowiązku przygotowania stosownego projektu uchwały rady gminy (art. 30 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 08.03.1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U.2001.142.1591), zatem rozmyślnie ją „wyrezył” i ominął w ten sposób wymóg działania na podstawie prawa miejscowego.

### **2.**

Podobnie niezasadny jest argument skarżącego, jakoby gmina mogła nabyć na własność zwierzęta bezdomne w trybie przewidzianym w kodeksie cywilnym, a zwłaszcza te, które przebywały w schronisku ponad trzy lata. Nabycie przez gminę statusu właściciela (a zatem także możliwości przeniesienia własności), dotyczy jedynie posiadaczy w dobrej wierze, którzy ponadto dopełnili wymagań stawianych przepisami o rzeczach znalezionych, a więc m. in. powiadomili starostę i ewentualnie przekazali mu rzeczy znalezione do przechowania (art. 183 – 187 kc, rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14.06.1966 r. w sprawie rzeczy znalezionych, Dz.U.1966.22.141). Tymczasem ten tryb działania nie miał tu miejsca, gdyż Prezydent Miasta Sieradza nie potraktował wylapanych zwierząt, będących pod opieką gminy, jako rzeczy znalezionych i nie powiadomił, ani nie przekazał ich staroście.

*W załączeniu:*

*- dowody nadania pisma pełnomocnikom pozwanych*